„Smok Kotlecik”

W dalekiej wiosce w górach dalekich,
Żył pewien smok zwany Kotlecik.
Przydomek Jego do tego wzięty,
Że na kotlety zawsze był chętny.
Miał jedną wadę ten nasz Kotlecik,
Bo do palenia używał śmieci.
Całą okolicę gęsty dym truje,
Gdy tylko Smok w kuchni gotuje.
Prosili starcy, prosiły dzieci,
Kochany Smoku, nie pal już śmieci.
Smok głuchy był na te wołania,
I śmieci palił bez opamiętania.
W końcu mieszkańcy się zbuntowali,
I smoka prędko z wioski wygnali.
Nie będziesz Smoku robił nam smogu!
Jest on produktem palenia śmieci,
I jest szkodliwy dla naszych dzieci.
Chorują starsi, chorują młodzi,
Wdychanie smogu, każdemu szkodzi.
Smok szczerze przyznał, że źle uczynił,
Obiecał, że już nie będzie dymił.
Od czasu tego Smok je warzywa,
A w kuchni tylko gazu używa.
Żyje on w zgodzie z ludźmi wszystkimi,
Bawi się z dziećmi i już nie dymi.

Borys Koprek kl. Vc